

piątek, 20.01.2023

Tradycja Apostolska

Początki Tradycji sięgają czasów Apostołów i od nich bierze swój początek. Kościół uznaje ją za wzorzec, którego nie można naruszyć bez zanegowania istoty chrześcijaństwa. Wspólnoty, które odeszły od tradycji apostoelskiej są uznawane za nieautentycznie chrześcijańskie. Jednak niezmiennosc Tradycji apostoelskiej teologia łączy ze zmiennością przeżywania jej w każdym pokoleniu, a także z rozumieniem i sposobem wyrażania i przekazu Tradycji pod natchnieniem Ducha Świętego (por. [J 16,13](#)) dopasowanym do mentalności i wyzwań danej epoki i czasu.

Źródła tradycji apostoelskiej

Stary Testament

W Izraelu można bez trudu dostrzec fakt przekazywania bardzo określonego, obejmującego wiele elementów świętego depozytu, zwanego tradycją. Depozyt ów obejmował całe życie ludu Bożego Izraela: wspomnienia wydarzeń historycznych i ich interpretacja w wierze, sposób modlenia się i zasady dotyczące życia codziennego, obrzędy, kult, zwyczaje i prawo. Przekonanie o świętości, a więc nienaruszalności depozytu wiary, wynikało z tego, że stał za nim autorytet samego Boga, a nie jedynie to, że był on tradycją ojców - jak w przypadku niereligijnych tradycji. Depozyt ów wynikał, według wierzeń Żydów, z Objawienia, które Bóg przekazywał przez swych wysłanników, zwłaszcza Mojżesza oraz proroków. Tradycja więc miała dwie cechy: trwałość i postęp. Pewne elementy były uznane za niezienne, jak np.: monoteizm, nauka o przymierzu, zwyczaje pochodzące jeszcze od patriarchów a podyktowane prawem mojżeszowym. Ale Bóg posyłał coraz to nowe osoby, przez które rozwijał tradycję i jej rozumienie.

Tradycja w Starym Testamencie była wprawdzie przekazywana ustnie, w stylu zgodnym z danym środowiskiem, następnie przybrała postać pisaną czyli Biblii. Tekst pisany z czasem nabierał coraz większego znaczenia. W judaizmie czasów bliskich Chrystusowi, głównym środkiem przekazywania tradycji były teksty pisane. Przekaz ustny istniał, choć nie mógł cieszyć się takim autorytetem, pretendować do posiadania normatywnego charakteru w taki sposób, jak właśnie Tora.

Jezus Chrystus

Według Ewangelistów, Jezus szanował Prawo i proroków (por. Mt 5,17). Sam zaś nauczał „nie jak uczeni w Piśmie”, lecz „jak ten, kto ma władzę” (por. Mk 1,22.27). Poprzez swoje nauczanie i czyny, np. sprawowanie Eucharystii, którą chciał by Jego uczniowie czynili na Jego pamiątkę (por. 1 Kor 11,23nn), wprowadził nowy wymiar w tradycję judaizmu i stanął u źródeł nowej tradycji chrześcijańskiej, która

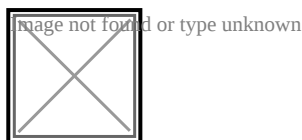
Tradycja apostołska w Nowym Testamencie

Opis tradycji, przekazu apostołskiego (gr. XXXXXXXXXX), jak zauważa komentarz w Biblii jerozolimskiej, podaje Paweł z Tarsu w Pierwszym liście do Tesaloniczan (2,13): „...gdy przyjęliście słowo Boże, usłyszane od nas, przyjęliście je nie jako słowo ludzkie, ale - jak jest naprawdę - jako słowo Boga, który działa w was wierzących”.

Apostoł mówi konkretnie o tradycji, używając tego słowa, w 2. Liście do Tesaloniczan (3,6), jako o czymś, czego przestrzegać trzeba za cenę bycia wyłączonym ze wspólnoty wierzących: „Nakazujemy wam, bracia, w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyście stronili od każdego brata, który postępuje wbrew porządkowi, a nie według tradycji, którą przejęliście od nas”.

Apostołowie otrzymali od Chrystusa nie tylko zespół prawd, ale także sposób życia, moralność, całe życie pierwszej wspólnoty uczniów Chrystusa zostało w sposób duchowy zapoczątkowane przez Mistrza. Dlatego dalej w swym liście Paweł zachęcał kolejnych uczniów Chrystusa do życia według tego, co „przejęli” od apostołów: „według tego, coście od nas przejęli w sprawie sposobu postępowania i podobania się Bogu - jak już postępujecie - stawajcie się coraz doskonalszymi! (1 Tes 4,1; por. 1 Kor 11,23; 15,1.3; Ga 1,9; Flp 4,9; Kol 2,6)

Ta tradycja, której centrum stanowi „Ewangelia”, czyli przepowiadanie zbawczego wydarzenia śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, nie jest ludzką tradycją (por. Mk 7,8), lecz jest słowem Bożym, które otrzymuje się przez słuchanie (por. Rz 10,17; Ef 1,13; Dz 15,7) i przyjmuje sercem (por. Rz 10,8-10), dzięki wierze, że przez głoszącego przemawia sam Bóg (por. 1 Tes 4,1n; 2 Kor 3,5; 13,3). W ten sposób tradycja zostaje „przyjęta”, a ci którzy ją przyjmują sami stają się wzorem dla innych. Mówi św. Paweł w 1 Tes 1,6n: „A wy, przyjmując słowo pośród wielkiego ucisku, z radością Ducha Świętego, staliście się naśladowcami naszymi i Pana, by okazać się w ten sposób wzorem (gr. XXXXX) dla wszystkich wierzących w Macedonii i Achai” (por. 2 Tes 2,10; 2 Kor 11,4; Dz 8,14; itd.; Mk 4,20).



W rozumieniu teologii katolickiej

W rozumieniu teologii katolickiej, tradycja jest źródłem poznania wiary współistniejącym w stosunku do Biblii. Jest jednocześnie punktem odniesienia do poprawnej jej interpretacji. Louis Bouyer sformułował rolę władz kościelnych w odniesieniu do tradycji Kościoła w dziedzinie liturgii, jako swego rodzaju kustosza, konserwatora ustalonego przez Jezusa i apostołów modelu. Ów model ma być żywą rzeczywistością odpowiadającą potrzebom czasu, a nie martwym przepisem lub eksponatem muzealnym. Według francuskiego teologa to określenie zadań biskupów wobec liturgii odnosi się równie dobrze do wszystkich innych dziedzin życia Kościoła. Píše on, że „Żywy autorytet samej Stolicy Apostolskiej i wszystkich biskupów zebranych na soborze powszechnym, np. trydenckim lub innym, interweniuje dokładnie po to, by kanonizować to, co uznaje za najdoskonalszy dostępny w naszym wieku nośnik zachowywania tradycji, która od samych Apostołów poprzez starożytność chrześcijańską doszła aż do nas”.

Tradycja w Kościele nie jest czymś z przeszłości, ustalonym raz na zawsze w Kościele, nie jest lub nie może być zmianą lub postępem. Nie jest też czymś zmiennym, co może być kształtowane do woli przez jednostki lub przez władze kościelne. Jest swego rodzaju żyjącym wzorcem, modelem danym raz na zawsze przez Chrystusa i Jego apostołów. Ten model ma być przeżywany zarówno przez duchowieństwo jak i świeckich w sposób aktywny. Nie ma być jedynie tak, że świeccy mają biernie przyjmować rozkazy biskupów. By ukazać właściwy sposób życia tradycją przez cały Kościół, L. Bouyer przytoczył rozróżnienie bł. kardynała J. H. Newmana. Angielski teolog dostrzegał dwa elementy tradycji: tradycję biskupią, sprawującą tzw. nadzwyczajne Magisterium Kościoła, jako taką jedynie ona w sposób właściwy i ścisły jest autorytatywna, oraz tradycję profetyczną. Nie można ich ani oddzielać, ani tym bardziej przeciwstawiać. Tradycja prorocka jest właściwa całemu ciału Kościoła, nie tylko biernie ale i czynnie - jednak zawsze w jedności z tymi, którzy są u głowy: „Profetyczna tradycja to/ dążenia umysłu według ducha (por. Rz 8, 6), myśli, zasady, które są jakby oddechem Wspólnoty Kościoła, [to] sposób, w jaki stale, habitualnie i jakby podświadomie postrzega ona rzeczy – raczej niż jakkolwiek, statyczny i systematyczny, komplet dogmatów”.

Ta profetyczna tradycja wyraża się w najróżniejszy sposób poprzez historię, czyli dokumenty pisane i zabytki, które składają się na historię. Według L. Bouyera, bardzo istotne jest to, że tradycję tę mogą odczytać i rozpoznać w świadectwach z przeszłości jedynie ci, którzy żyją we Wspólnocie Kościoła, oddychają jej oddechem, żyją jej życiem i modlą się jej modlitwą.

Nauczanie Soboru watykańskiego II

Sobór Watykański II przypomniał podstawowe znaczenie tradycji, jako przekazywania depozytu wiary, otrzymanej od apostołów: „Stąd Apostołowie, przekazując to, co sami otrzymali, upominają wiernych, by trzymali się tradycji, które poznali czy to przez naukę ustną, czy też przez list (por. 2 Tes 2,15) /.../ Tradycja ta, wywodząca się od Apostołów, rozwija się w Kościele pod opieką Ducha Świętego. Wzrasta bowiem zrozumienie tak rzeczy, jak słów przekazywanych, już to dzięki kontemplacji oraz dociekaniu wiernych, którzy je rozważają w sercu swoim (por. Łk 2,19 i 51), już też dzięki głębokiemu, doświadczalnemu pojmowaniu spraw duchowych, już znowu dzięki nauczaniu tych, którzy wraz z sukcesją biskupią otrzymali niezawodny charyzmat prawdy. Albowiem Kościół z biegiem wieków dąży stale do pełni prawdy Bożej, aż wypełnią się w nim słowa Boże”.

Biblia jest spisana w pokoleniu apostoelskim częścią Tradycji, stąd cieszy się najwyższym autorytetem. Biblia i tradycja nie są "konkurencyjne" wobec siebie, przeciwnie, są wyrazem jednego Objawienia Bożego w Chrystusie. Sobór ujął to następująco: „Tradycja święta zatem i Pismo święte ściśle się ze sobą łączą i komunikują. Obydwoje bowiem, wypływając z tego samego źródła Bożego, zrastają się jakoś w jedno i zdążają do tego samego celu. Albowiem Pismo św. jest mową Bożą, utrwaloną pod natchnieniem Ducha Świętego na piśmie, a święta Tradycja, słowo Boże, przez Chrystusa Pana i Ducha Świętego powierzone Apostołom, przekazuje w całości ich następcom, by oświeceni Duchem prawdy, wiecznie je w swym nauczaniu zachowywali, wyjaśniali i rozpowszechniali. Stąd to Kościół osiąga pewność swoją co do wszystkich spraw objawionych nie przez samo Pismo święte. Toteż obydwie należy z równym uczuciem czci i poważania przyjmować i mieć w poszanowaniu. Święta Tradycja i Pismo św. stanowią jeden święty depozyt słowa Bożego powierzony Kościołowi”. (Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym „Dei Verbum”, nn.9-10)

Tradycja rozwija się zawsze w słuchaniu Pisma Świętego, podlega mu jako normie krytycznej. Ale i na odwrót tradycja stanowi konieczne odniesienie dla poprawnego odczytywania w wierze Pisma Świętego. Słowo spisane Nowego Testamentu powstało jako dzieło Kościoła. Historyczno-krytyczna metoda interpretacji Biblii, choć pomocna, jest w Kościele katolickim uważana za niewystarczającą do właściwego

Podsumowanie

Na Tradycję składają się:

- Przekaz wiary Apostołów
- Dzieła pierwszych chrześcijan i Ojców Kościoła
- Listy i pisma chrześcijan, a zwłaszcza Ojca świętego i biskupów
- Dogmaty ogłaszane przez papieży
- Nauczanie kościoła zawarte w Listach Papieży, Encyklikach i dokumentach kościoła (Sobory, Synody Powszechnie, itp.)
- Nauczanie biskupów (listy, synody diecezjalne)
- Biblia Pauperum, czyli dzieła sztuki, które przybliżają naukę Biblii i Kościoła

Istotnym warunkiem, który stanowi o wadze i prawdziwości Tradycji jest jej zgodność z Pismem świętym i Nauczaniem Kościoła